



# Paradigm

## Monitor Titan v5

**Kolejna wersja Monitora 3. Kultowego głośnika według naszego miesięcznika.**

**Z**anim się zajmę skrzynkami, zapytam: kto na froncie wstawił szpitalną, białą gumę wokół równie dziwnego głośnika? Polimer można barwić na wszystkie kolory tęczy. W tym czarny i srebrny (że niby metalowa membrana), a potem zielony i różowy. Każdy z nich wyglądałby ładniej od tego, który, zwłaszcza z bliska, przypomina gruszkę do lewatywy. Na temat gustów się jednak nie dyskutuje, więc zajmę się konkretnymi.

### Budowa

Skrzynie zrobione są z płyty wiórowej. To nie jest wada, bo mocno spraso-

wane wióry są nie gorsze od MDF-u. Z tego drugiego zresztą robi się w Ikea meble do kuchni, więc nie jest tak drogi, jak złoto na gniazdkach. Z płyty wiórowej powstają najlepsze konstrukcje DIY i mnóstwo kolumn konkurencji, nawet w wyższych cenach. Chodzi jednak o to, żeby nie nadużywać terminów w imię wyższej racji i nie wciskać wszędzie zapewnień o perfekcyjnej stolarce. Paradigm nigdy nie był uznawany za wzorzec w tej dziedzinie, za to kolumny miały inne zalety, dzięki którym lądowały na szczytach rankingów.

Mimo tak dużych rozmiarów w skrzyniach nie zastosowano wewnętrznych

wzmocnień. Dziwi to trochę, bo nawet Wharfedale'e miały ożebrowania. W Paradigmie, być może, okazały się niepotrzebne.

Za wytlumienie robią płyty sztucznej waty (człowiek nie czuje, jak mu się rymuje), starannie przyklejone do ścian. Przednią pomalowano szaro-stalowym lakierem. Ogólnie skrzynki na tle konkurencji nie prezentują się imponująco. Widać, że B&W czy Monitor Audio przywiązują do stolarki większą wagę. Dla Paradigma ważniejsze są takie kwestie, jak dynamika i kawał basu.

Przetworniki to inna sprawa. Z frontu są przytwierdzone do jednego, plastikowego profilu, mocowanego sześcioma śrubami. Paradigm wykonuje głośniki we własnym zakresie. To oznacza, że panuje nad każdym etapem produkcji i może projektować nowe modele bez



zewnątrznych ograniczeń. Ciałową tytanową kopułkę wyposażono w potężny magnes. Polimerowy basowiec (20 cm) – w jeszcze większy, ważący ponad kilogram. To budzi nadzieję, że membrany będą miały napęd, jak się patrzy. Szkoda, że nie zastosowano ekranowania. Monitory postawione blisko kineskopu mogą go uszkodzić. Zalecam w tym względzie ostrożność. Metr odległości załatwia ten problem skutecznie.

Tunel bas-refleksu wyprowadzono do przodu, co ułatwia ustawienie kolumn. Nie są jednak zupełnie nieczułe na odległość od tylnej i bocznych ścian. Postawienie ich na półce lub pod sufitem nie jest najlepszym pomysłem, choćby ze względu na potencjał, jaki prezentują w basie. Najlepiej zagrają na podstawkach, ale to akurat będzie dotyczyć niemal wszystkich opisywanych w tym teście monitorów. Para gniazd jest złocona i zatopiona w plastiku. Jeżeli chodzi o kable, do Paradigmów poleciłbym łagodne w górze pasma, lekko ocieplające średnicę, takie jak chociażby budżetowe Fadele.

Kolumny są wysoko kompatybilne. Można je podłączać do dowolnych wzmacniaczy oraz amplitunerów, bez obawy, co się stanie potem. Kanadyjczycy zawsze się starali dawać klientom maksymalnie uniwersalny produkt i tak jest także tym razem. Titany możecie kupić w ciemno i nie obawiać się, że coś nie będzie pasować.

**Wszystkie elementy powstają w kanadyjskiej fabryce Paradigma.**



**Kopułka i głośnik nisko-średniotonowy przykręcone do wspólnego, plastikowego czoła.**

## Brzmienie

Brzmienie zaskakuje. Rozmiarami, głębią basu i dynamiką. Titany grają zdecydowanie ponad swoje rozmiary. Jeżeli chcecie kupić monitory na półkę i potem szaspanować przed znajomymi, to jest właśnie ten typ. W dźwięku czuć swobodę i bezpretensjonalną moc, przekraczającą potencjał Bose. Jest też bezpośredniość i bas, który wynika z rozmiaru skrzyni i głośnika. Każda prywatka powinna być udana, tak jak prawie żaden pokój nie będzie dla v5 zbyt dużym obciążeniem. Ja słuchałem ich w pomieszczeniu o powierzchni nieco ponad 20 m<sup>2</sup> i czuję, że następne 10 nie powinno diametralnie zmienić efektu. W każdym razie basu wystarczy, nawet osobom, które myślały wcześniej o subwooferze.

Gdy wsłuchamy się w głosy, dojdziemy do wniosku, że są lekko rozjaśnione, a przestrzeń skupia się na pierwszym planie. Paradigmy zdecydowanie eksponują górę. Są przez to trochę ostre i z fortepianu wyciągają najwyższe rejestry. Niektórym może to przeszkadzać, ale należy sobie uświadomić, że Titan jest głośnikiem do rocka i w nim sprawdzi się najlepiej. Wokale brzmią nie do końca autentycznie, ale jeżeli włączycie materiał oparty na mocnych, gitarowych brzmieniach, uśmiech na twarzy powinien pojawić się natychmiast.

Efektownie brzmi także symfonia, zwłaszcza w realizacji firm takich jak Reference Recordings i Telarc. „Tańce z oper” miały w sobie mnóstwo życia i wigoru, który Musorgskiemu i Strawińskiemu na pewno by się spodobał.

## Konkluzja

Jeżeli szukacie małych kolumn o dynamice i basie podłogowych, nie macie zbyt dużo miejsca, a nie chcecie rezygnować z mocnych wrażeń, to może być dobry wybór. Titan jest godnym następcą Monitorów 3. Jeżeli jeszcze Kanadyjczycy popracują nad wzornictwem, chociaż... Jeden z moich znajomych powiedział, że ich wygląd doskonale pasuje do brzmienia, a młodzi ludzie będą zachwyceni. Ech, chyba się trochę starzeję.

### Paradigm Monitor Titan v5

Dystrybucja: Polpak Poland  
Cena: 1799 zł

#### Dane techniczne:

Skuteczność:	90 dB
Impedancja:	8 Ω
Pasma przenoszenia:	65 Hz – 20 kHz
Rekomendowana moc wzmacniacza:	15-100 W
Wymiary (w/s/g):	47/22/30 cm

#### Ocena:

Neutralność:	●●●●○
Dynamika:	●●●●○
Stereofonia:	●●●●○
Przejrzystość:	●●●●○
Muzykalność:	●●●●○
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●○
Jakość/cena:	●●●●○